

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Redzik (przewodniczący)

SSN Paweł Księżak

SSN Mirosław Sadowski (sprawozdawca)

w sprawie z protestu S.F.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej zarządzonych na 15 października 2023 r.,

przy udziale Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 12 grudnia 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

[ms]

UZASADNIENIE

S.F. (dalej: „skarżący”) wniósł o stwierdzenie nieważności wyborów do Sejmu i Senatu RP, zarzucając następujące naruszenia Kodeksu wyborczego i wskazując możliwości popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom:

1. złamanie (przerwanie) ciszy wyborczej poprzez ogłoszenie w dniu 15 października 2023 r. o godz. 21:00 wyników *exit poll* (tj. powszechną publikację sondaży wyborczych przeprowadzonych w dniu głosowania), w chwili

gdy głosowanie odbywało się jeszcze w kilku obwodach wyborczych (głównie w dużych miastach takich jak W. oraz K.) i tym samym naruszenie art. 104 i 107 Kodeksu wyborczego;

2. przeprowadzenie wyborów w dniu 16 października 2023 r., a więc poza terminem zarządzonym przez Prezydenta Rzeczypospolitej;

3. wielokrotne głosowanie przez tego samego wyborcę w różnych obwodach wyborczych, tj.:

a) jednorazowo na podstawie oryginalnego zaświadczenia o prawie do głosowania w miejscu pobytu w dniu wyborów, zaś następnie na podstawie takich zaświadczeń prawdopodobnie skopiowanych i sfalszowanych w zakresie znajdującego się na nich hologramu;

b) najpierw w komisji wyborczej właściwej z punktu widzenia miejsca zamieszkania, a następnie na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania w miejscu pobytu w dniu wyborów prawdopodobnie sfalszowanych w zakresie ich treści i znajdującego się na nich hologramu.

Powody, o których mowa w punktach 1 i 2 powyżej wyczerpują znamiona zdarzeń, o których mowa w art. 82 SI pkt 2 Kodeksu wyborczego, tj. „naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów”, zaś powód, o którym mowa w pkt 3 powyżej wyczerpuje znamiona zdarzenia, o którym mowa w art. 82 § 1 pkt 1 Kodeksu wyborczego, tj. „dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów” .

Skarżący wniósł o przeprowadzenie dowodów polegających na ustaleniu (poprzez zobowiązanie do czynności kontrolnych prokuratury oraz Państwowej Komisji Wyborczej w trybie art. 160 § 1 pkt 8a Kodeksu wyborczego):

1. liczby wyborców, którzy na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania w miejscu pobytu w dniu wyborów wydanych zgodnie z art. 32 § 1 Kodeksu wyborczego głosowali dwukrotnie lub wielokrotnie poza obwodową komisją wyborczą właściwą z punktu widzenia miejsca ich zamieszkania;

2. liczby wyborców, którzy głosowali w obwodowej komisji wyborczej właściwej z punktu widzenia miejsca ich zamieszkania, a nadto na podstawie ww. zaświadczenia oddali głos w innym obwodzie wyborczym (lub innych obwodach wyborczych).

Skarżący złożył także wniosek ewentualny - w razie gdyby powyższy wniosek o stwierdzenie nieważności wyborów na terenie całego kraju został odrzucony - o uznanie głosowania w obwodach nr [...] i [...]1 we W. za nieważne, a także o wprowadzenie numerów PESEL wyborców głosujących na podstawie zaświadczeń do jednej (ogólnokrajowej) bazy danych wszystkich wyborców, porównanie ich, w celu wyeliminowania możliwych powtórzeń.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wyraził opinię, że protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu z uwagi na niesformułowanie w nim zarzutów, które nawiązywałyby do określonych w art. 82 § 1 k.wyb., czy też w art. 33 ust. 1 ustawy w związku z art. 241 § 3 i art. 243 § 1 k.wyb., podstaw jego wniesienia, tj. z powodu niespełnienia ustawowego wymogu, polegającego na konieczności wskazania, że zarzucane naruszenia prawa miały wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów. Poza tym wnoszący protest nie przedstawił ani nie wskazał żadnych dowodów, na których opiera swoje zarzuty. Opieranie dowodu na powoływaniu się na rozpowszechniane w mediach informacje jest wg oceny Państwowej Komisji Wyborczej niewystarczające. Jednakże w przypadku jego rozpoznania Państwowa Komisja Wyborcza wyraża opinię, że z przedstawionych wyżej względów powinien zostać on uznany za bezzasadny.

Prokurator Generalny wyraził opinię, że na podstawie art. 241 § 3 w zw. z art. 258 k.wyb. protest wyborczy należy pozostawić bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 241 § 1 w związku z art. 258 k.wyb., protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie

7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie do art. 82 § 1 k.wyb. protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Jednocześnie, w myśl art. 241 § 3 w związku z art. 258 k.wyb., wnoszący protest wyborczy powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Konstrukcyjnym elementem protestu jest zatem takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw przeciwko wyborom lub naruszeń Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku wyborów, które poparte są dowodami i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego.

Sąd Najwyższy stwierdził, że skarżący nie sformułował w sposób skuteczny zarzutów, nawiązujących do określonych w art. 82 § 1 k.wyb. podstaw jego wniesienia. Skarżący nie podniósł zarzutów dotyczących naruszenia własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu wnoszącego protest. Wręcz przeciwnie, ograniczył się do podniesienia ogólnych i niesprecyzowanych – a zatem w istocie abstrakcyjnych zarzutów dotyczących przerwania ciszy wyborczej w związku z ogłoszeniem w dniu 15 października 2023 r. o godz. 21:00 wyników *exit poll*, przeprowadzenia wyborów poza terminem zarządzonym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, tj. w dniu 16 października 2023 r., oraz możliwości popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom, polegającego na wielokrotnym głosowaniu w różnych obwodach wyborczych przez tego samego wyborcę na podstawie wydanych (a czasem nawet sfalszowanych) zaświadczeń o prawie do głosowania. Skarżący nie sprecyzowali również, w których konkretnie obwodowych komisjach wyborczych miało dochodzić do opisanych przez nich wyżej wskazanych nieprawidłowości. Co więcej, swoje zarzuty skarżący oparł wyłącznie na doniesieniach medialnych. Tymczasem tego rodzaju medialne

przekazy nie czynią zadość obowiązkowi wyrażonemu w art. 241 § 3 w związku z art. 258 k.wyb., polegającemu na konieczności przedstawienia lub wskazania dowodów, na których wnoszący protesty opierają swoje zarzuty. W judykaturze Sądu Najwyższego ugruntowane jest przy tym stanowisko, że osoba wnosząca protest wyborczy nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w całym kraju, o których protestujący jedynie słyszał. Postępowanie w sprawie protestu wyborczego ma na celu zapewnienie wyborcom ochrony prawnej przed przestępstwami i deliktami wyborczymi, które utrudniają lub uniemożliwiają im korzystanie z praw wyborczych w nieskrępowany i efektywny sposób. Przedmiotem zarzutu powinny być więc takie okoliczności (działania lub zaniechania), wskutek których tak rozumiany własny, rzeczywisty i aktualny interes prawny protestującego doznał naruszenia. Przyjęty w Kodeksie wyborczym model protestu wyborczego polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretniej kontroli ważności wyborów, natomiast brak jest podstaw prawnych do prowadzenia przezeń kontroli abstrakcyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 26 listopada 2019 r., I NSW 301/19).

Ponadto, w odniesieniu do wskazanych w protestach okoliczności, że głosowanie odbywało się również po godzinie 21:00, wskazać należy, że zgodnie z art. 39 § 4 k.wyb., o godzinie zakończenia głosowania przewodniczący obwodowej komisji wyborczej zarządza zakończenie głosowania. Od tej chwili mogą głosować tylko wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania. Oznacza to, że Kodeks wyborczy dopuszcza sytuację głosowania po zakończeniu ciszy wyborczej przez osoby, które przybyły do lokalu wyborczego przed godziną 21:00. Z tych też przyczyn ewentualne umożliwienie wyborcom oddania głosu również 16 października 2023 r. – w okolicznościach opisanych wyżej – nie może być poczytywane jako głosowanie poza terminem wyborów zarządzonych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w trybie art. 194 k.wyb.

Jednocześnie wymaga podkreślenia, że kwestia głosowania po zakończeniu ciszy wyborczej była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego.

W postanowieniu z 29 lipca 2020 r., I NSW 353/20, Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 107 § 1 k.wyb., w dniu głosowania oraz na 24 godziny przed tym dniem prowadzenie agitacji wyborczej, w tym zwoływanie zgromadzeń, organizowanie pochodów i manifestacji, wygłaszanie przemówień oraz rozpowszechnianie materiałów wyborczych jest zabronione. Ponadto art. 115 k.wyb. stanowi, że na 24 godziny przed dniem głosowania aż do zakończenia głosowania zabrania się podawania do publicznej wiadomości wyników przedwyborczych badań (sondaży) opinii publicznej dotyczących przewidywanych zachowań wyborczych i wyników wyborów oraz wyników sondaży wyborczych przeprowadzanych w dniu głosowania. Zakaz ten stosuje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast zgodnie z art. 39 § 4 k.wyb., o godzinie zakończenia głosowania przewodniczący obwodowej komisji wyborczej ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie zarządza zakończenie głosowania. Od tej chwili mogą głosować tylko wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania. Wobec powyższego sytuacja, w której wyborcy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania oczekują na oddanie głosu nie oznacza, że głosowanie się nie zakończyło i cisza wyborcza powinna zostać przedłużona. Chociaż w art. 107 k.wyb. mowa o dniu głosowania, a nie zakończeniu głosowania (jak w art. 115 k.wyb.), to jednak przewidziany w nim zakaz kończy się z chwilą zamknięcia lokali wyborczych, a to następuje z momentem zakończenia głosowania (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2023 r., I NSWR 85/23).

Należy mieć również na uwadze, że zarzuty dotyczące możliwości popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom i nieprawidłowości przy głosowaniu na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania nie znajdują uprawdopodobnienia w wyjaśnieniach Państwowej Komisji Wyborczej, z których wynika jednoznacznie, że przed wyborami do Sejmu i do Senatu oraz referendum ogólnokrajowym, zarządzonymi na dzień 15 października 2023 r., wydanych zostało wyborcom 450 551 zaświadczeń o prawie do głosowania. Na ich podstawie zagłosowało: w wyborach do Sejmu 428 109 osób, w wyborach do Senatu 427 984 osoby i w referendum ogólnokrajowym 332 326 osób. Oznacza to, że na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania głosowało mniej wyborców

niż było do tego uprawnionych. W tej sytuacji zarzut dotyczący wielokrotnego głosowania na podstawie tego samego dokumentu w postaci zaświadczenia o prawie do głosowania należy uznać za gołosłowny. Skarżący nie przedstawił również ani nie wskazał żadnych miarodajnych dowodów na okoliczność ewentualnych fałszerstw zaświadczeń o prawie do głosowania.

Należy jednocześnie wyraźnie zaznaczyć, że sam fakt głosowania przez wielu wyborców na podstawie uzyskanych zaświadczeń o prawie do głosowania sam przez się nie świadczy jeszcze ani nie przesądza o jakichkolwiek nieprawidłowościach. Jest to bowiem popularna, wygodna i elastyczna forma głosowania, stosowana od lat, w szczególności przez mobilnych wyborców, których z wyborów na wybory jest coraz więcej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznał, że sformułowane przez skarżącego zarzuty mają wyłącznie charakter abstrakcyjny i hipotetyczny, a tym samym jest obarczony brakami formalnymi uniemożliwiającymi nadanie mu biegu, a zarazem niepodlegającym konwalidacji. Skutkuje to koniecznością pozostawienia protestu bez dalszego biegu w myśl art. 243 § 1 w zw. z art. 258 k.wyb.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych przepisów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a!]